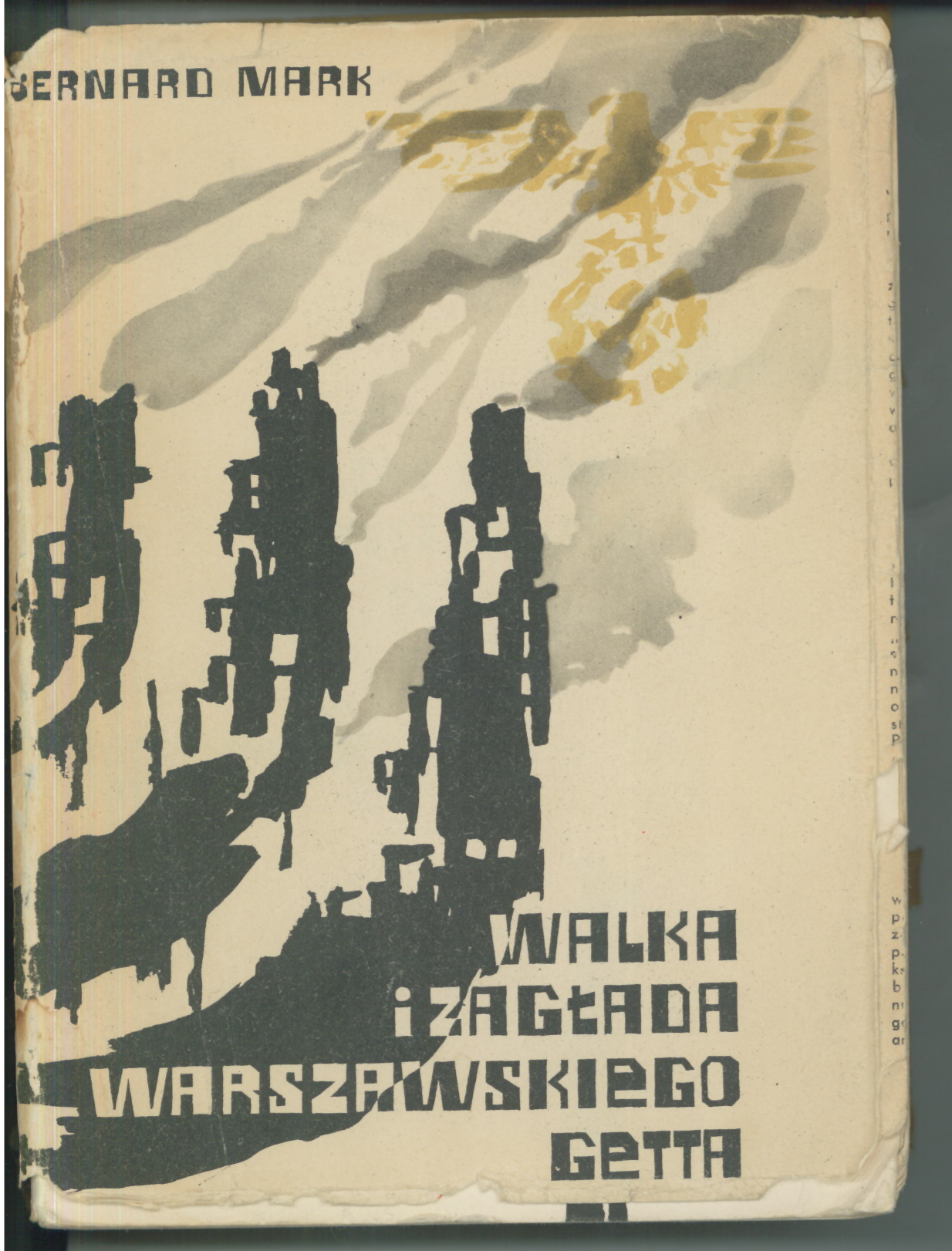


BERNARD MARK



**WALKA
i ZAGŁADA
WARSZAWSKIEGO
GETTA**

z
s
t
C
C
y
o
t
t

l
t
n
c
n
o
s
p

w
p
z
p
k
b
n
g
a
r

91.103



WALKA i ZAGŁADA
WARSZAWSKIEGO GETTA

MARTYRS MEMORIAL AND
MUSEUM OF THE HOLOCAUST

*Drogiemu Benjaminskiemu
naudo*

Gdańsk, 7.7.60.

FROM THE
LIBRARY OF

Benjamin Grey

„Wstrząsająca książka. Wszechstronna lektura. Po kilku latach skrótowych i niepełnych otrzymaliśmy nareszcie monografię „Walka i zagłada warszawskiego getta”, piórananego historyka żydowskiego dra Bernarda Marka. Jest ściśle źródłowa, na bardzo szerokich studiach oparta praca naukowa, opisująca szczegółowo przyczyny i przygotowania do działań powstańczych w getcie w 1943 r. i przebieg akcji bojowych od pierwszych wystąpień ŻOB aż po ostatnie walki wśród gruzów i bunkrów podziemnych.”

(„Trybuna Ludu”)

„Pisząc książkę o walce i zagładzie warszawskiego getta Bernard Mark zdobył sobie ważną pozycję w historiografii najnowszych dziejów Polski. „Walka i zagłada warszawskiego getta” jest bowiem jedną z nielicznych książek-monografi z lat 1939 – 1945, opartych na bogatym i wszechstronnym materiale źródłowym. Przykład pracy Marka udowadnia, że najnowsza historia jest dziedziną wiedzy odpowiadającą w pełni wymaganiom naukowości.”

(„Życie Warszawy”)

„Książka Marka stanowi coś więcej niż zwykłe świadectwo z dawdy dziejowej. Brzmi to moją jak paradoks, ale właśnie przez tragizm wydarzeń w tej dziedzinie relacjonowanych przez Marka optymistyczne przekonania o wysokiej randze ludzkiej godności, o sile ideowego zaangażowania.”

(„Walka Młodych”)

„Wstr
/sirzasaj
racach
ych otr
onograf
arszaws
nanege
o dra B
ściśle
erokich
a nauka
błowo
ania do
getcie
kcji bo
ystapie
alki wś
odziem

„Pisz
adzie
rnard
wałę
jnow
Walka
iego
z n
grafi
arty
onny
cykle
ja, że
iedzi
jąca
ukov

„Ksi
ęcej
awd
jak
prze
gżo
a c
o
dno
gż

BERNARD MARK

WALKA i ZAGŁADA WARSZAWSKIEGO GETTA



WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

Obwolutę, okładkę i kartę tytułową
projektował
JERZY KĘPKIEWICZ

Redaktor: HENRYK STEMPELBERG
Redaktor techn.: WITOLD POBIKROWSKI

Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej
Warszawa 1959. Wydanie II

Nakład 5000 egz. Objętość 28 ark. wyd., 31,75 ark.
druk. Papier sat. III kl. 100 g. (z PWPW), for-
mat 61 x 86/16 Oddano do składu 10.VI.59 r. Pod-
pis. do druku 23.IX.59 r. Druk ukończono w paź-
dzierniku 1959 r. Zam. nr 1204 z dn. 2.VII.58 r.
Wojskowe Zakłady Graficzne w Warszawie.

W-77.

Cena zł 28.—

WSTĘP

Dzieje ludzkości znają wiele heroiczych walk wolnościowych, ale rzadko kiedy walki te zrodziły się i rozgrywały w tak tragicznych warunkach, jak powstanie, które wybuchło 19 kwietnia 1943 roku w getcie warszawskim. Niejedna walka wyzwolenicza w dziejach ludzkości nosiła w sobie od początku zarodek nieuchronnej klęski, ale na żadnej z nich nie wycisnęło się piętno tak głębokiego tragizmu, jak ostatni poryw bojowy resztek ludności warszawskiego getta, który rozegrał się na mogile swoich najbliższych, bez zaplecza, prawie bez broni, bez żadnej szansy konkretnego zwycięstwa, pod hasłem: Jeśli zginąć, to paść z honorem, w walce.

Dlatego też zadaniem historyka badającego i opisującego niezwykle wydarzenia, które rozegrały się w Warszawie wiosną 1943 roku, jest odtworzenie nie tylko przebiegu powstania, lecz także jego tragicznego tła oraz analiza, zdawałoby się, niemożliwego zjawiska, że mimo narzuconej izolacji ruchu oporu getta od całej Warszawy i kraju, od ogólnopolskiego ruchu oporu, mimo wykrwawienia i zdziesiątkowania ludności getta okupant natknął się na zbrojny opór skazanych na śmierć resztek swych ofiar, które z pogardą nazywał „podludźmi”. Zadaniem historyka jest więc analiza zagadnienia: jak mogło to się stać?

A problem ten łączy się ściśle z kilku innymi: z rozwojem nastrojów wśród ludności getta, które oscylowały między rozczarowaniem a nadzieją, między rezygnacją, apatią a chęcią do życia, między panicznym strachem przed SS-owskim „nadczołwiekiem” a decyzją walki; z zagadnieniem tradycji ideo-

wych i bojowych społeczeństwa żydowskiego; z zagadnieniem, czy powstanie to wisi w próżni historyczno-moralnej, czy też jest w sensie wychowawczym i ideologicznym rezultatem dłuższego rozwoju; z całym kompleksem zagadnień związanych z sytuacją zewnętrzną i wewnętrzną ogólnopolskiego ruchu oporu; a wreszcie z polityką wroga i z metodami jego walki przeciw ruchowi oporu. Do tego ostatniego zagadnienia warto już na wstępie dorzucić dwa momenty: o ile ruch oporu w krajach podbitych był w ogóle dla Niemców rzeczą nową i nawet niespodziewaną¹, to opór ze strony getta wydawał im się na początku zupełną niemożliwością, aczkolwiek na różne fakty czynnego wystąpienia ludności żydowskiej okupant natknął się bardzo wcześnie, bo już we wrześniu 1939 r.², ale liczył się on z tym, że izolowanie od całego kraju, wygładzanie i deptanie godności ludzkiej, rozpętanie przeciw ludności getta nienawiści licznych mas w kraju zabije w niej wszelką chęć i myśl o walce. Ale okupant nie mógł przewidzieć, jaką wielką siłę stanowią wychowanie, tradycja i najmniejszy wyłom w faktycznych i moralnych murach, którymi kazał otoczyć getto. A wyłom ten został dokonany dzięki wysiłkom obu stron i dzięki temu ruch oporu getta, mimo — na ogół biorąc — osamotnienia, uważał siebie nie tylko za obrońcę honoru i życia resz-

¹ Zachodnioniemiecki historyk wojny partyzanckiej w okresie II wojny światowej, generał-pułkownik dr Lotar Rendulitsch, pisze na ten temat m. in.: „Dla niemieckiego dowództwa ruch partyzancki i ruch oporu były sprawami całkowicie niespodziewanymi. Dowództwo musiało dopiero w trakcie bojów opracowywać formy partyzanckiej walki, ponieważ nie można było znaleźć żadnego historycznego przykładu podobnej „wojny z za węgla” (*Bilanz des zweiten Weltkrieges*, Hamburg 1953, s. 135).

² Szef policji bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy, Reinhardt Heydrich, w swym telefonogramie (*Schnellbrief*) z 21 września 1939 r., dotyczącym „uregulowania” kwestii żydowskiej na terenach okupowanych, uzasadnia wprowadzenie getta dla Żydów argumentem, że Żydzi biorą masowy udział w partyzantce i „bandytyzmie” (*Schnellbrief*, dokument norymberski 336S, *Nazi Conspiracy*, t. VI).

tek ludności żydowskiej, lecz także za część składową ruchu oporu kraju oraz powszechnego ruchu antyhitlerowskiego wszystkich wolność miłujących narodów.

Na tle tej analizy wyłania się przed badaczem zagadnienie charakteru powstania w getcie: czy był to akt rozpacz, czy też świadomy czyn, który był ukoronowaniem pewnego rozwoju, całego procesu narastania ruchu oporu? Czy był to akt li tylko bohaterskich jednostek, czy też wynik ruchu tkwiącego głęboko zarówno w większych kołach społecznych, jak i w wiekoletniej tradycji polskich Żydów? Czy był to tylko akt odwetu, czy też ruch o określonym programie społecznym? Czy bojownicy getta należeli tylko do jednego odłamu społeczeństwa, w sensie ideologicznym, czy też mamy tu do czynienia z pewną formą narodowego frontu walki koncentrującego w swych szeregach wszystkie antyhitlerowskie, godne, bojowe żywioły getta?

Następnie wyłania się zagadnienie wzajemnych stosunków między ruchem oporu getta a ruchem oporu narodu polskiego, Polską Podziemną. Przed badaczem stoi zadanie uchwycenia rozmaitych odcieni i ukształtowań tych stosunków zarówno pod względem politycznej geografii warstw społecznych, moralnego poziomu ludzi, jak i czasu.

Ważnym problemem jest strategia tego niezwykłego powstania i jego przebieg. Przecież powstania w getcie nie można mierzyć zwykłą miarą normalnych bojów, walk barykadowych, wielkich przestrzeni, rozległych ulic, lasów, pól i gór. Place d'armes jest tu zupełnie odmienny niż we wszystkich niemal znanych nam powstaniach robotniczych czy narodowych. Zadaniem historyka jest więc pokazanie, jak wyglądały i rozgrywały się boje na ulicach, w zaułkach i w kamienicach getta, jak przedstawiały się nie znane dotąd w dziejach powstań walki w bunkrach, wśród płonących domów, na dachach i gzymsach, u wylotu kanałów i na ogniu objętych klatkach schodowych. Warto wskazać na oryginalność i pomysłowość sztabu powstańców, który nie posiadając doświadczeń bojowych dał nowy

wkład w historię powstań przez opracowanie planu walk w tak niezwykłych i nie znanych dotąd warunkach.

I wreszcie — znaczenie polityczne, moralne i wychowawcze tego powstania, znaczenie płynącej z jego przykładu nauki, jak należy i można nawet w najbardziej tragicznych i rozpaczliwych okolicznościach jednak znaleźć wyjście, wyjście prowadzące jedynie poprzez przewyciężenie lęku, przełamanie rezygnacji i czynny opór przeciw potężnemu wrogowi.

I szereg mniejszych zagadnień, których rozwiązanie pomaga w większej lub mniejszej mierze wyklarowaniu centralnych problemów, a więc dla przykładu: wpływ rozwoju wydarzeń międzynarodowych i sytuacji na frontach oraz walk partyzantskich w różnych krajach na nastroje w getcie, rodowód poszczególnych pionierów tamtejszego ruchu oporu, negatywna postawa elementów judenratowskich i oportunistycznych itd., itp.

Pierwszych prób napisania syntezy powstania w getcie warszawskim dokonano już w r. 1947³. Były to próby tylko częściowo udane, częściowo — ponieważ baza źródłowa była jeszcze wtedy szczupła. Badacze rozporządzali wprawdzie takimi podstawowymi dokumentami i materiałami, jak raport Stroopa, raport ŻOB z r. 1944, szereg relacji uczestników napisanych w konspiracji okupacyjnej bądź też potem, po wojnie, część prasy podziemnej, zarówno z getta, jak i polskiej. Obraz powstania i jego genezy na ogół nakreślony został w pierwszych próbach syntetycznych prawidłowo, ale o szerszej analizie i o dokładniejszym przedstawieniu wszystkich faz walk nie

³ J. Kiermisz, *Powstanie w getcie warszawskim*, Łódź 1947 r.; B. Mark, *Churwes dercejln* (żyd., *Gruzy opowiadają*), Łódź 1947. W r. 1945 ukazała się w Rzymie nakładem Oddziału Kultury i Prasy 2 Korpusu broszura I. Lubera *Życie i śmierć getta warszawskiego*; praca ta nie operuje jednak źródłami i stanowi opis wydarzeń na podstawie pierwszych ogólnikowych wiadomości, tak samo zresztą jak pierwsza broszura B. Marka na ten temat, która ukazała się w r. 1944 w Moskwie nakładem Związku Patriotów Polskich. W r. 1947 ukazała się ponadto w Sofii w języku bułgarskim książeczka dr. Szymona Markusa pt. *Bunt w warszawskoto getto* (*Powstanie w getcie warszawskim*) o nastawieniu dość jednostronnym.

mogło być mowy ze względu na duże luki w materiale źródłowym.

Dopiero z początkiem lat pięćdziesiątych, gdy odnaleziono drugą część Podziemnego Archiwum Getta (tzw. Archiwum Ringelbluma), gdy zdołano poważnie rozszerzyć niemiecki sektor bazy źródłowej i przeprowadzono liczne ankiety wśród uczestników i świadków wydarzeń, Żydów, Polaków i Niemców, dopiero wtedy można było napisać udokumentowaną pracę traktującą szeroko zarówno tło, jak i przebieg powstania⁴.

Duch czasu wycisnął jednak na tej pracy swe piętno. O ile nakreślony w tej pracy obraz getta, narastania ruchu oporu, przyczyn jego początkowych niepowodzeń oraz przebiegu powstania — jest na ogół prawdziwy i stanowi poważne rozszerzenie tego, co zostało napisane w r. 1947, to jednak niektóre braki i błędna interpretacja kilku podstawowych zagadnień nadają pracom z lat 1953 i 1954 charakter pewnej jednostronności. Te braki, luki i błędna interpretacja dają się ująć z grubszą biorąc w trzy grupy:

1. Zbyt jednostronne ujęcie sił ruchu oporu w getcie, które w pewnym stopniu skrzywdziło ugrupowania tego ruchu znajdujące się poza PPR; w wyniku otrzymano niedostateczne pojęcie o udziale i roli takich ugrupowań, jak Haszomer Ha-cair, Dror i pokrewne grupy spośród lewicowej młodzieży syjonistycznej; to samo dotyczy Bundu.

2. Zbyt jednostronne potraktowanie tych sił Polski Podziemnej, które okazywały pomoc, zbrojną i moralną, walczącemu gettu; niedostateczne pokazywanie udziału warszawskich działaczy i żołnierzy AK, SOB i demokratycznych ugrupowań w akcji pomocy i wystąpieniach solidarnościowych pod murami getta, przy jednoczesnym wykryciu całej i pełnej prawdy o negatywnym, a często wprost przestępczym stosunku skrajnie reakcyjnych, faszystujących elementów do ludności żydowskiej i jej ostatniej walki. W owych latach w sposób niedo-

⁴ B. Mark, *Powstanie w getcie warszawskim na tle ruchu oporu w Polsce*, I wyd., Warszawa 1953 r., II wyd., rozszerzone i uzupełnione, Warszawa 1954.

Cena zł 28.-

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

